MONITOR

Na R. P. 1773.

Nro: LXXXIII.

Dnia 16. Października.

Optima amicitia, quae á teneris est.
Cic: de Amicit:

Mci Panie MONITOR.

Myślić o Stanie Małżeńskim, à tym bardziey dawać o nim swe zdania, y je utrzymywać, przyznay W. M. Pan sam, ieśli nie potrzeba wysokiego do tego rozumu, y głębokiey konsyderacyi. Bo myślić y trzymać wraz z motłochem, y fanatyzmem u-

przedżonemi Staruſzkiewiczami, zobaczmy iak ieſt rzecz nie rozumna y ſzkodliwa ludzkiemu rodzaiowi: Myślą oni y ſą uparci w tym zdaniu, że w wieku młodym kochać ſię, à tym bardziey wkraczać w ſtan Małżeńſki, ieſt to tylko ſwywola y roſpuſta, lub chęć udania ſię dopiero wolniey na nię; że ta miłość ieſt ſkutkiem wſzeteczney pożądliwości, nie zaś czyſtego affektu; że po takim małżeńſtwie niczego dobrego ſpodziewać ſię nie można. Y dla tego nie tylko właſnym Dzieciom, ale y cudzym przez perſwazye zabraniaią młodożeńſtwa, tym ſtwierdzaiąc ſwe nierozmyślne zdania: iż wiek młody ieſt gorący, à iako mało maiący praktyki, y oświecenia wſzelkim powoduie ſię pożądliwościom; w młodey oſobie natężona chęć wolności zaślepia ią w obieraniu ſobie przyiaźni. Przeto formuią ſobie konſekwencyą, że ta miłość tylko

trwa

trwa do naſycenia pożądliwości. Radzą raczey, powiadaiąc, że pierwey trzeba Kawalerowi, zaſługiwać ſię Oyczyźnie, lub wielkim Panom, y pierw poſtarać ſię o klatkę, dopiero łowić ptaſzynę. Ja zaś przyłączam ſię do partyi lepiey myślących, y odpowiadam tak: pozwalam, że wiek młody ieſt gorący, ale na ugaſzenie tey gorączki, mogą bydź lekarſtwem z mału czynione według wieku y rozumienia uwagi moralne, tak względem poſkramiania namiętności, iako y względem małżeńſtwa, z przyłączonemi ile bydź może, świeżemi przykładami; powtore ten zapał naybardziey ſię wznieca w tych, ktorzy ſamemi złemi otoczeni przykłady, żadnego dobrego nie widzą, albo w ktorych zbyteczny rygor Rodzicow lub Opiekunow bardziey go podżega. Trzeba tedy nayprzod ile możności oddalać Dziatki od złych przykładow wſzeteczności, à okazywać dobre y ſłodycz czyſtey miłości, zwłaſzcza gdy ſię w nich uyrzy naturalna ſkłonność do tego; po tey znowu uyrzaney (choćby Dama lat 14. Kawaler 16. nie przechodził: trzeba Im pozwalać uczciwey konwerſacyi y zabawności, nie bronić częſtego z ſobą przeſtawania, dopieroż nie ganić bynaymniey choćby naywiękſzey przychylności, ale okazywać ztąd weſołość y ukontentowanie, częſto bydź przytomnemi tym zabawnościom, y mieć ie na oku, iednak z taką układnością, żebyśmy bardziey pokazywali, że nas kontentuie to, y z tey przyczyny bywamy przytomni, niż że ie mamy w podeyrzeniu y ſtraży; iak prętko zaś z innym ułożeniem czynilibyśmy to, lub Im ganili, ſprawilibyśmy w nich cie-

kawą

kawą impreffyą, czyli to co złego, lub iakim fpofobem ftaćby fię mogło to złe, czego ktoż wie czyliby prętko nie poznali, bo czegoż zepfuta natura nie fprawi w złym umyśle? y tak lekarftwo byłoby gorfze choroby, bo chcąc ich zachować przy niewinności, nauczylibyśmy złego. Według mego zaś zdania nie tylko nie dalibyśmy Im przyczyny do tey nie potrzebney wiadomości, ale nad to przytomnością fwoią wftrzymywalibyśmy, gdyby fię kiedy wzniecały, złe ich żądze.

Powtore gdyby w tym wieku lub ieszcze prędzey kochać fię zaczeli, ledwie bym nie ręczył, że ta miłość byłaby czyfta, bo nie maiąc przed oczyma złych przykładow, nie będąc pod zbytnią karnością, y nie maiąc wiele, dla małości lat, własney praktyki, ktora częściey młodego zepfuć niż naprawić może, tę pierwfzą miłość zachowywaliby w fercach nie fkażonych ieszcze, iako nie poznaiący pożądliwości ciała, y maxym rozbuianych światowników, naydłuższy czafu przeciąg bardzieyby tę miłość wzmacniał, na wzor onych drzewek, ktore wfadzone na dobrym gruncie, Im dłużey fię konferwuią y rosną, tym głębiey fię wkorzeniaią. Przyznaię y Ja, że chwalebna y pożyteczna, zafłużyć fię w przod Oyczyźnie lub Panom, lecz nie rownie fzkodliwa dla ferc takich ofob, bo ieśli ten fpofob zafłużenia fię zakładamy w fłużbie Dworfkiey lub woyfkowey, uważmy co to ieft fłużyć Dworfko, ieśli nie podawać fię w nieuchronnę okazye y niebezpieczeńftwa do fkażenia tego affektu? pofpolicie nafze Dwory, fą pełne owych nie uczciwych

wych

wych żartownisiow, y komplemencistow; napakowane nie uczciwemi y gorszącemi dyskursami, v zabawnościami. Reguła Ich nie uchronna: każdey Damie okazywać ludzkość, y osobliwszą akkomodacyą, nawet nie uczciwemi sposobami. Czy sposob, żeby te okazane względy, te choć nie prawdziwe umizgi y karessy, nie miały władzić nie rozumney, lub lekkowierney Panienki? uyrzana zaś w niey osobliwie piękney wzaiemność, wielkieyby cnoty trzeba, żeby nie mała łechtać serca Kawalera. Y tak, gdy naśladuiąc modę y zwyczay, co raz do inney umizgać się będzie, à choć trochę z przywiązaniem, wnieść sprawiedliwie można, że się owa pierwsza miłość, albo cale rozchwieie, albo znacznie osłabnie. Y choćby się, co rzadko bywa, z pierwszą kochanką pożenili, wielkiey cnoty y łaski Boskiey potrzeba, żeby ta miłość była iak przed tym y aż do śmierci nie odmienna. Bo serce ludzkie iest na kształt wielkiego dzwonu, ktory rozkołysany ustanowić trudno. *) w woysku także z właszcza w czasie woyny takiemu Kawalerowi, albo służyć nie trzeba, albo przytłumić w sobie ten affekt, ktoryby go odstręczał od hazardu.

Nie przeczę y temu, że trzeba pierwey mieć klatkę, à dopiero łowić ptaszka. Lecz y za to nie ręczę, żeby się częstokroć choć w naymisterniey szy potrzask, mimo intencyi Ptasznika, Dudek albo śmieciucha nie złapała.

Jeśli

*) *Co się wyraziło o Dworakach, toż y o Dworkach balamutkach rozumieć się ma.*

Jeśli zaś to zasługiwanie gruntuiemy na pracach rozumu, czyliż po wkroczeniu w stan małżeński, nie można się tak, albo y lepiey zasłużyć Oyczyźnie? kiedy myśl spokoynieysza przez osiągnienie ukontentowania, nie będzie na nię y prace podzielona, kiedy ta praca albo dopomaganiem Przyiaciołki, albo zapatrywaniem się iey na nię, albo też iey pochwałą, nie tylko będzie osłodzona, ale pomnoży w sobie powabow zachęcaiących do siebie?

Z tego wszystkiego czy nie można wnieść sprawiedliwey konsekwencyi, że taka Para, iako nie dla Bogactw, lub pożądliwości złączona, będzie wzorem y przykładem dla innych. Jakich y dawnieyszych y tego wieku mamy wiele przykładow. Przeciwnie zaś niech mi pokażą ci Jchmość, taki przykład, żeby Pary w doskonałym lub więcey niż doskonałym wieku, y według ich zdania złączone, zachowywały nie naruszenie y bez żywych dolegliwości poprzysiężoną miłość. Bo coż to iest, proszę przychodzić do wieku doskonałego, ieśli nie do znaiomości z światem y ludźmi, a temi rożnego gatunku? ieśli nie bydź ciekawym y poznawaiącym wszystko? co iest znowu znaiomość świata y ludzi, y iak do niey się przychodzi, ieśli nie przez ustawiczne obcowanie na świecie z ludźmi? świat zaś wystawia nam częstą złe przykłady, ktore jeśli od dobrych uprzedzone nie będą, albo smak do podobnych zbrodni, albo fanatyzm zaszczepią w umyśle młodym; ludzie znowu zepsutego serca, iakich nie

skoń-

ſkończona liczba, zdaniami, pochwałami, y argumentami ſwemi, utwierdzą w tym błędzie.

Za zwyczay przykłady większe ſkutki niż ſłowa ſprawować zwykły, o toż na poparcie mego zdania, à na pożyteczne zbicie przeciwnego, dwa tu przywiodę kraiowe, na ktore zapatrywałem ſię: Pewny znaiomy mi Kawaler w młodym wieku tak mocno z wzaiemnością ukochał ſobie Damę, że to był prawdziwie rzadki przykład czyſtey miłości; Lecz, gdy go po zaręczynach uroiona w Rodzicach chimeryczna potrzeba od niey na nieiaki czas oddaliła, owa z tęſknoty umarła. Płakał on y długo żałował nigdy nie powetowaney ſtraty; ale świat y ludzie przywiedli go do zapomnienia, ożeniwſzy z taką, ktora tylko chciwość fortuny, nie ſerce Jego pociągnęła do ſiebie. Y coż ztąd za pożytek? o to: ma on żonę, ale inſzych aż nazbyt patrzy. Załuią teraz Rodzice owey uroioney chimery, à nie przewidzianego ztąd pokrzywdzenia, ale to iuż nie rychło, à nałog z trudnością poprawiony bywa.

Drugi rownież prawie kochał ſię z młodu z ſwoią Inklinacyą, w tym chimera Rodzicow y okoliczności rozſtrychnęły Ich, tak dalece, że on przez długość czaſu odzwyczaiwſzy ſię z wolna od widzenia, à potym y kochania Jey wcale Jey zaniechał. Y tak znowu świat y ludzie Jego popſuli tak, że z czaſem przyſzedł do tey nieuwagi, iż miłość takową, bezktorey trudno przyiść do dobrego małżenſtwa, zowie molem psuiącym ſerce, y nie tylko tak

trzyma, ale y czynnościami to ztwierdza, kiedy nie tylko że ſam nie poddaie ſię iey, uſpiony letargiem cieleſności, ale nawet tych co do niey widzi nakłonionych cenzuruie, ma w podeyrzeniu y oſławia, z tey ſtraty załuią Rodzice tym żywiey, im bardziey go upartego bydź widzą.

Niechayże to każdy weźmie w żywą uwagę, à zagrzany nie tylko miłością Oyczyzny, ale y Bliźniego, innych nabędzie ſentymentow y Je ſkutkiem okazuie. Tak mocno tego pragnę, jak ieſtem z winną przychylnością ku Bliźniemu, Oyczyźnie, y W. M. Panu

Patr: Kraiolubſki.